

## Ekologia z unijnymi funduszami



**Zamojszczyzna szczyli się swoim krajobrazem, przyrodą, rolnictwem. Tutejszy pejzaż chwytą za serce, a zmiany w nim zachodzące zdecydowanie działają na korzyść nas wszystkich. W okolicznych lasach nie widać już wszechobecnych śmieci. Mieszkańcy nauczyli się segregować odpady. Każdy wie co to jest recykling i stosuje go w praktyce.**

*– Niektóre dobre dla planety rozwiązania są kosztowne, ale segregować śmieci na cztery frakcje może każdy. Wystarczy wdrożyć kilka dobrych nawyków. Tego uczymy dzieci i sami się do tego stosujemy – mówi pani Natalia, nauczycielka ze szkoły podstawowej, która z rodziną mieszka na terenie powiatu zamojskiego. – Jesteśmy dumni z naszej miejscowości i nie chcemy, by nasza mała zamojska planeta utonęła w śmieciach – dodaje.*

Pani Natalia wychowuje 7-letniego Wojtka i 9-letnią Hanię. W domu dzieciaki sprawdzają w Internecie, jak segregować konkretne typy odpadów. – *Są naprawdę dumne, gdy mogą wyjaśnić babci, że opakowania po lekach wrzucamy do zmieszanych, a skórki pomarańczy powinny trafić do bio. Pilnują nas dorośli i sami wiele się uczą.*

Rodzina stara się być eko każdego dnia. – *Do mycia podłóg używamy wody z minimalną ilością detergentu, więc tą wodą podlewamy też ogródek – wylicza Natalia. – Przy garażu mamy zbiornik na deszczówkę, śmieci bio trafiają u nas do kompostownika, a kompost pod rośliny, których uprawa jest hobby moim i mojej mamy.*

W sklepie Natalia i jej bliscy wybierają proszki, płyny i szampony w jak największych opakowaniach. Dzieci przypominają, że każdą plastikową butelkę należy zgnieść przed wrzuceniem do pojemnika na tworzywa sztuczne. Rodzina zaopatrzyła się w niedrogie i trwałe obejmy. Stoją w wyznaczonym miejscu z tyłu posesji, umieszcza się w nich kolorowe

worki, do których osobno trafiają szkło, papier oraz plastik i metale. Natalia uważa, że wszystkim w domu segregacja weszła już w krew.



### **Dbają o naturę przez cały rok**

Rodzina zastosowała też inne ekologiczne rozwiązania. Natalia i jej mama czekają na wiosenne i letnie zbiórki elektrośmieci. Wtedy za przywiezienie do punktu zbiórki zużytego sprzętu dostają w prezencie sadzonki roślin, które znajdują swoje miejsce w ogrodzie. Gotują zawsze w garnkach z pokrywką, bo to skraca czas przyrządzania potrawy, a ich płyta indukcyjna zużywa wtedy mniej energii. W piekarniku pieką na raz kilka dań na różnych poziomach, efekty widać w niższych rachunkach za prąd.

Rodzina wszystkie rachunki od dostawców mediów otrzymuje w postaci e-faktur. Bilety na pociąg kupuje w sieci i wgrywa w telefon, zamiast drukowanych egzemplarzy. Na zużytym przez dzieciaki papierze A4 Natalia drukuje po drugiej stronie wszelkie dokumenty i szkolne materiały, które ma zamiar zeskanować. Wszystkie niepotrzebne już ubrania, meble i zabawki w dobrym stanie Natalia oddaje chętnym na lokalnych grupach internetowych.

Co było dla jej bliskich najtrudniejsze? – *Nauczyć domowników zakręcania wody w czasie mycia zębów* czy mydlenia rąk – śmieje się Natalia. Udało się dopiero, gdy obiecała, że po roku spadku zużycia wody zafunduje rodzinie fajne rowery.

Natalia stara się nie tylko segregować śmiecie, ale też „produkować” ich mniej. Jeśli w sklepach jej bliscy pakują produkty w cienkie torebki „zrywki”, to później w domu używają ich ponownie, np. do zabezpieczenia żywności w zamrażalniku. W plastikowych opakowaniach po lodach przechowują suchą karmę dla ich psa i kotów. Słoiki też otrzymują „drugie życie”, gdy jesienią zaczyna się czas przetworów. A czy Natalia wie, gdzie trafiają odpady z jej gospodarstwa domowego?

## Realne wsparcie dla środowiska

Składowiska, gdzie trafiają segregowane odpady mają teraz dużo łatwiej i znacznie sprawniej prowadzą recykling. Wspierają je Fundusze Europejskie. Dzięki nim rozwijają się i są wyposażone w nowoczesne sprzęty ułatwiające prace na wysypisku. Zakład w Dębowcu w powiecie Zamojskim oddano do użytku w 2014 r. Trafiają tu odpady z Zamościa oraz 13 przyległych gmin. Teraz dzięki realizacji unijnego projektu zakład zmodernizowano i wyposażono w nowoczesne maszyny, które jeszcze bardziej poprawiły efektywność przetwarzania odpadów. Ze śmieci dostarczanych od mieszkańców i firm udaje się odzyskiwać więcej niż dotąd surowców wtórnych. Trafiają one do ponownego użycia.

Zakład w Dębowcu za unijne fundusze pozyskał m.in. sprzęt do rozdrabniania i rozbiórki odpadów wielkogabarytowych, kruszarkę udarową do rozdrabniania odpadów budowlanych i rozbiórkowych oraz samojezdny podnośnik koszowy. Inwestycja znacznie przyspieszyła przetwarzanie odpadów.



Nowoczesna gospodarka odpadami na Zamojszczyźnie idzie w parze z inwestycjami w odnawialne źródła energii. – *Mąż na serio zainteresował się pompami ciepła – mówi Natalia. – Właśnie szuka dofinansowania, żebyśmy mogli połączyć wymiar ekonomiczny takiej inwestycji z ochroną powietrza, na której bardzo nam zależy. Chcemy, by nie tylko nam i*

*dzieciom, ale też naszym przyszłym wnukom dobrze się tu żyło. Na czystej i zdrowej planecie.*

[Lubelskie Fundusze Europejskie.](#) Poleć. Polub. Polecaj.